

Stefania Ochmann (Wrocław)

Protestacja braci polskich na sejmie elekcyjnym roku 1648

Okres bezkrólewia po śmierci Władysława IV stwarzał katolickim przeciwnikom braci polskich nader dogodną okazję do zaatakowania ich, wykorzystując — pod nieobecność króla — suwerenne władze Rzeczypospolitej: parlament i radę senatu. Szczególną inicjatywę przejawiał tu kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński, uzyskując w tym przypadku poparcie nawet swych przeciwników (np. w senacie: podkanclerzego Andrzeja Leszczyńskiego i wojewody kijowskiego Janusza Tyszkiewiczza; w izbie poselskiej: posłów mazowieckich, kijowskich, a zwłaszcza pruskich). Akcję represyjną przeciwko braciom polskim wszczęto jeszcze w czerwcu 1648 (na sejmikach krakowskim i pruskim) oraz w lipcu tego roku — na sejmie konwokacyjnym. Na zakończenie tego sejmku, 1 sierpnia, została wniesiona do grodu warszawskiego zbiorowa „Manifestacja” katolików, odmawiająca braciom polskim miana „dysydentów” ze względu na rzekomo niechrześcijański charakter ich wyznania¹. Akt ten nie miał — jak słusznie zauważa Kazimierz Kłoda² — tej mocy prawnej, co uchwała sejmowa, która zresztą nie mogła być wówczas podjęta. Istotną przyczyną tego był bowiem fakt, iż prawa kardynalne szlachty były regulowane wyłącznie przez konstytucje sejmowe, te zaś nie mogły być uchwalone przez „kadłubowe” (z braku pierwszego stanu sejmowego, tj. króla) sejmy okresu interregnum.

Tak więc „Manifestacja” z 1 sierpnia 1648 — mimo iż podpisana została „in facie Reipublicae totius et omnium ordinum” (tj. przed zamknięciem obrad) przez 46 uczestników konwokacji³ — nie mogła w żadnej mierze znieść praw i przywilejów przysługujących szlachcie arikańskiej. W istocie była też ona nieco zmodyfikowanym powtórzeniem analogicznej „manifestacji”

¹ „Manifestatio de causa dissidii in religione christiana, B. Czart, rkps 143, s. 649—652.

² K. Kłoda, *Sprawa arikańska w czasie bezkrólewia 1648 roku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. XXII: 1977, s. 186—188.

³ Podpisało ją 9 biskupów, 4 wojewodów, 7 kasztelanów, 8 ministrów i 18 posłów (bez wymieniania tej funkcji).

ogłoszonej przez katolickich senatorów i posłów na konwokacji w czasie bezkrólewia 1632 r., która została zaprotestowana przez różnowierców wszystkich wyznań i zniesiona uchwałą sejmową sejmu elekcyjnego w tym samym roku⁴. Jeżeli jednak nie uchroniło to wówczas braci polskich przed represjami (np. głośna sprawa Rakowa), to tym mniej korzystna dla nich sytuacja rysowała się przed elekcją w 1648 r. Głównymi kandydatami do tronu byli bowiem ex-jezuita i kardynał (Jan Kazimierz) oraz biskup (Karol Ferdynand), zaś faktyczną władzę w państwie sprawował — u boku słabego prymasa-interrexa — dawny pogromca Rakowa, Ossoliński. Co więcej, sprawa arińska nabrała w tym czasie znacznie ostrzejszych akcentów politycznych. Mianowicie w toku rozpoczynającej się kampanii elekcyjnej kanclerz dążył energicznie do rozbicia stronnictwa Rakoczego, w którym najpoważniejszy udział mieli protestanci litewscy pod przewodnictwem Janusza Radziwiłła oraz bracia polscy. Uderzając w najsłabsze ogniwo społeczności dysydenckiej, Ossoliński mógł mieć na względzie nie tylko skłócenie i osłabienie swych aktualnych przeciwników na polu elekcyjnym. Próbował on także osiągnąć szersze cele: aprobatę papieża dla swej koncepcji reformy unii kościołów katolickiego i prawosławnego, a także pozyskanie kozactwa, które do arian odnosiło się z równą nienawiścią, jak do unitów i Żydów. Jednakże bezpośrednim rezultatem działań kanclerza i jego adherentów byłoby wyeliminowanie z życia politycznego kraju dość licznej i wpływowej grupy szlachty przez pozbawienie jej równych praw religijnych z pozostałą szlachtą, a w konsekwencji — równych praw obywatelskich. Stanowiło to poważne ostrzeżenie dla całej szlachty protestanckiej w Koronie i Litwie (co dobitnie odzwierciedla ówczesna polemika listowna między J. Radziwiłłem a wojewodą krakowskim Stanisławem Lubomirskim⁵), jednak przeciwdziałanie z jej strony było znacznie słabsze niż w okresie poprzedniego interregnum. Przede wszystkim manifest katolików nie został tym razem anulowany — być może m.in. dlatego, że protest przeciwko niemu złożono dopiero w połowie sejmu elekcyjnego, i to przez samych tylko braci polskich (o czym niżej). To zapewne ośmieliło katolicką szlachtę pruską, skłóconą z Ossolińskim, ale zarazem zabiegającą o względy kanclerza po zwycięstwie jego kandydata na elekcji — aby powtórzyć 30 grudnia 1648, na sejmiku przedkoronacyjnym, wcześniej jeszcze przez nią powzięte bezprecedensowe uchwały⁶. Mianowicie, powołując się na nie unieważniony manifest z 1 sierpnia, zakazano przyjmowania na terenie Prus Królewskich wszelkich protestacji i manifestów zgłaszanych przez arian w sprawach religijnych, zaś przyjęte już wcześniej miały być z akt grodzkich usunięte. Ponadto w instytucji na sejm koronacyjny zlecano posłom pruskim domagać się uchwalenia konstytucji zabraniającej braciom polskim nabywania dóbr ziemskich w Prusach

⁴ K. Kłoda, *op. cit.*, s. 186—187.

⁵ *Ibidem*, s. 188—190.

⁶ 15 VIII 1648 na sejmiku po konwokacji, zob. G. Lengnich, *Geschichte der preussischen Lande...*, t. VII, Danzig 1734, Documenta, s. 23.

oraz nakazującej zwrot już posiadanych w terminie trzyletnim⁷. Tak więc w 1648 r. dostrzec można jeszcze bardziej niż w 1632 zaawansowaną próbę wykorzystania interregnum dla podważenia integralności aktu konfederacji warszawskiej 1573 — także uchwalonego w czasie bezkrólewia. W roku 1648 próbowano osiągnąć to, czego nie udało się osiągnąć w 1632 wskutek wspomnianego solidarnego protestu różnowierców, a także sprzeciwu samego Władysława IV⁸. Zwracam tu szczególną uwagę na postanowienia pruskiego sejmiku przedkoronacyjnego z tej racji, że ewentualne uchwalenie postulowanej przez Prusaków konstytucji stanowiło dla braci polskich znacznie poważniejszą groźbę niż same tylko decyzje samorządu lokalnego, tym bardziej że instrukcja pruska zmierzała do przeforsowania konstytucji antyariańskiej będącej nieco tylko słabszym wariantem osławionej konstytucji z roku 1658. To, że sprawa takiej konstytucji nie weszła w ogóle pod obrady sejmu koronacyjnego 1649 r.⁹, nie przekreśla precedensowego charakteru uchwał sejmiku pruskiego. Także polityczne tło antyariańskiej kampanii 1648 r. nasuwa liczne analogie z tym, co nastąpiło 10 lat później.

Przebieg antyariańskiej kampanii w okresie interregnum 1648 został w sposób rzetelny i trafny interpretacyjnie (choć z konieczności nazbyt może szkieletowo) przedstawiony przez Kazimierza Kłodę w cytowanym powyżej artykule. Doceniając wagę jego ustaleń, a przede wszystkim znaczenie prawno-politycznego aspektu tzw. sprawy ariańskiej, pragnę wskazać na materiały uzupełniające, sygnalizowane już przez K. Kłodę. Chodzi tu o pełny tekst wspomnianej wyżej zbiorowej protestacji braci polskich, ogłoszonej w czasie sejmu elekcyjnego 1 listopada 1648 jako odpowiedź na „Manifestację” katolików z 1 sierpnia 1648¹⁰. Protestację podpisało 74 obecnych na elekcji braci polskich (wraz z bratem czeskim Janem Schlichtingiem). Jeden z sygnatariuszy, Stefan Wilkowski, wobec odmowy przyjęcia protestu w grodzie warszawskim zawiózł go do Kowalewa (gdzie mieścił się urząd grodzki województwa chełmińskiego) i tam wpisał do ksiąg. Prezentując poniżej tekst tej protestacji, pragnę zwrócić uwagę, że nie ma w nim wzmianki o laudum sejmiku pruskiego z 15 sierpnia, które przecież było praktyczną realizacją tej „Manifestacji” z 1 sierpnia. Ponieważ także i w grawaminach oraz postulatach dysydenckich podanych na sejm elekcyjny 14 października laudum pruskie zostało pokryte milczeniem¹¹ — może to świadczyć, iż protestacja braci polskich, jakkolwiek formalnie odosobniona, była jednak faktycznie koordynowana z działaniem posłów i senatorów dysydenckich, którzy z nie znanych bliżej powodów zignorowali wspomniane laudum.

⁷ *Ibidem*, Documenta, s. 37—38; K. Kłoda, *op. cit.*, s. 191—192.

⁸ J. Tazbir, *Państwo bez stosów. Szkice z dziejów tolerancji w Polsce XVI i XVII w.*, Warszawa 1967, s. 163 oraz 119.

⁹ Por. S. Ochmann, *Sejm koronacyjny Jana Kazimierza w 1649 r.* (w druku).

¹⁰ Kopie tej protestacji znajdują się w WAPGd, rkps 300, R/Ee 15, s. 179—185 oraz 300/29/131, k. 192—193.

¹¹ *Jakuba Michałowskiego... księga pamiętnicza...*, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1864, s. 325—328, 326—328.

Protestacja

„Ad officium et acta praesentia castrensia palatinalia culmensia personaliter veniens generosus Stephanus de Wilkowice Wilkowski, olim generosi Joannis Wilkowski filius, obtulit eidem officio ad acticanda in acta manifestationem, manibus infrascriptorum subscriptam, cuius tenor et series de verbo ad verbum sequitur eiusmodi.

My, niżej mianowani, którzyśmy się pod Warszawę na elekcyjną nowego Pana pro die 6 Octobris w roku terażniejszym tysiącnym sześćsetnym czterdziestym ósmem złożoną zjechali, dowiedziawszy się, iż prędko po konwokacyjnej świeżo przeszłej, to jest sabbatho ipso die Festi Sancti Petri in Vinculis, do grodu warszawskiego manifestacją pewną z podpisami niektórych IchMsciw tak z senatu, jako z koła rycerskiego, braci naszych, zanesioną przeciwko sektom arianów, nowochrzczeńców, sabbatistów i inszych bezbożnych sektarzów, Syna Bożego, Jezusa Chrystusa, wieczne bóstwo bluźniących i z Niego, tegoż Pana i Zbawiciela naszego, sromotnie zdzierających. Zabiegając temu, aby kto naszej chrystiańskiej religiej communitati, jako pomienionych tytułów, tak i bluźnierstw temi słowy opisanych, nie przypisował i do nas ich nie ściągał, swoich i inszych quos eiusdem religionis causa coniunxit imieniem, przed Ojczyzną i wszystkim światem palam iterum atque iterum deklarujemy się i protestamy [!], że jako się do żadnego z pomienionych tytułów znać nigdy nie chcieliśmy i nie chcemy, kontentując się jednym tym od starożytnych przodków naszych wziętym imienia chrystiańskiego przezwiskiem, tak pogotowiu od bezbożnych bluźnierstw i sromotnego zdzierania i zewłoczenia Pana i Zbawiciela naszego z prawdziwego i wiecznego bóstwa Jego dalecy jesteśmy, ale raczy onego z wszelaką uczciwością i z serdecznem uniżeniem Bogiem na wieki błogosławionym, wszystkę moc i władzę na niebie i na ziemi mającym, klucze piekła i śmierci i własne zbawienie nasze w ręku swych piastującym — wyznawamy. Cześć chwale i ukłon boski Jemu, tak jako i Ojcu Jego oddawając, świętą też i chwalebłą naukę o Bogu-Ojcu, Synu i Duchu Świętym, na których świątobliwe imiona baptisamur i których pospolicie chrześcijaństwo Świętą Trójcą mianuje, nie inaczy jedno tak jako nam apostołowie i pisarze święci w pismach Duchem Bożem natchnionych i w Kredzie Apostolskim podali — wyznawamy. I onę reverenter przyjmując, o tajemnicach jej głębszych i miałkiem rozumem ludzkim niezbrodzonych, domyślać się nic nad to, co napisane, nie ważąc, inakszemi słowy o Niej mówić nie śmiemy, jedno jako w pomienionych pismach i w Kredzie czytamy. A lubo w starodawnem wyznaniu wiary naszej mocno upewnieni jesteśmy, jednak tych wszystkich, którzy w chrześcijaństwie, względem tego artykułu wiary w rzeczach rozumem ludzkim niepojętych, od nas dissentiunt, eo nomine nie potępiamy ani się od braterstwa ich, dla tego samego, odłączamy. I owszem, jeśli nam czego w znajomości tajemnic wiary świętej nie dostaje, tego się od nich nauczyć per amicum collationem gotowi jesteśmy. Zaczyn abv sie nami z tej miary wszyscy brzydzić

mieli — nie rozumiemy i do siebie tej przymówki, jako i inszych, wszystkie contenta tej manifestacyjnej ściągając nie możemy ani o braci naszych, ludziach wielkich, którzy się na wzwyz mianowaną protestacją podpisali, tego mniemania jesteśmy, aby tę deklaracją naszą zrozumiawszy, do nas tę manifestacją swoją ściągając mieli. Na co się rękami naszymi podpisujemy. Działo się w Warszawie, dnia pierwszego Novembris, Roku Pańskiego tysiąc sześćsetnego czterdziestego ósmego.

Jerzy Niemierzyc, podkomorzy kijowski; Samuel Przybkowski; Jan Mierzeński z Mierzna, podstoli wołkowyski; Teodor Laziński; Aleksander Czaplic Szpanowski, na Haliczanach; Stefan Niemierzyc na Czernichowie; Jan Przybkowski z Przybkowic; Marcin Suchodolski; Stefan Slesiński; Paweł Slesiński; Wacław Przybkowski; Decius Domaracki; Stefan z Wilkowic Wilkowski; Władysław Lubieniecki z Lubieńca; Stanisław Sierakowski, komornik [krawkowski] graniczny; Paweł Iwanicki z Iwanic; Mikołaj Suchodolski; Stanisław Zakrzewski z Zakrzewa; Lubieniecki Mikołaj; Tomasz Lubieniecki; Kazimierz z Biberstina Kazimierski; Jan z Morzkowa Morzkowski; Andrzej Biechowski; Hieronim z Raciborska Morstyn; Stanisław Aleksander Gosławski z Bębela; Jan Gosławski z Bębela; Christof Morstyn z Raciborska; Stefan z Rostkowa Rostek; Stanisław z Lubieńca Lubieniecki; Teodor Wyszowaty; Christof Slesiński w Slesinie Słońskim; Rafał Orzechowski; Paweł Arciszewski z Arciszewa; Marek Lubieniecki z Lubieńca; Jan Slesiński; Hieronim Zaranek Herbowski; Tomasz Długolecki z Wielkiej Długoleckiej; Bogusław Przybkowski; Benedykt Wyszowaty; Paweł Morzkowski z Morzkowa; Stanisław Arciszewski z Arciszewa; Stanisław Wilkowski z Wilkowic; Jan z Wilkowic; Jan Morstyn z Raciborska; Gabriel z Raciborska Morstyn; Władysław z Raciborska Morstyn; Daniel z Mierzna Mierzeński; Aleksander z Lubieńca Lubieniecki; Aleksander z Mierzna Mierzeński; Jan Karmanowski z Karmanowic; Olbracht Slichtink z Bukowca; Jan Slichtink z Bukowca; Hieronim Morstyn; Maksymilian Morstyn; Stanisław Orzechowski z Orzechowa; Gabriel Lubieniecki; Paweł Lubieniecki z Lubieńca; Zbigniew z Lubieńca Lubieniecki; Stefan Przybkowski; Andrzej Rogala z Wareszyna; Adam z Wareszyna Rogala; Stanisław Jenicz; Tobiasz Iwanicki na Iwanicach; Marcján Iwanicki; Aleksander Kamiński; Piotr Babiński; Michał Lubieniecki; Jan Stręczon; Jerzy Bereznicki; Piotr Golecki z Golcze; Jakub Nowowiejski; Cyriak Lazinski; Piotr Arciszewski; Olbracht Arciszewski.

Cuius manifestationis originale idem generosus offerens denuo ad se recepit et de recepto officium praesens cancellariae quietavit, quietatque praesentibus.

Ex actis castrensis palatinatus culmensis
[wyraz nieczytelny] correxit Pokucimski”.